

CZY NIE KUPUJEMY KOTA W WORKU? O bieżących sprawach gminy Doruchów



O remoncie przystanku autobusowego w Starej Kuźnicy, dofinansowaniu do pieców grzewczych, „Kasandrze” i odejściu pani skarbnik rozmawiano 13 kwietnia, podczas sesji w Doruchowie.

„Byle jaki remont”

Tak o odnowieniu przystanku w Starej Kuźnicy mówił Jan Jaśkiewicz.

- Fatalnie to wszystko wygląda. Poodpryskiwana farba, opierzenie też zostało wykonane byle jak. Ławki i ławki nie są w ogóle pomalowane. Fakt, że było zimno, gdy malowali ten przystanek, ale teraz wymaga on poprawek. Nie wiem za co „skasowali” te 9500 złotych - wyraził wątpliwości radny.

Jeśli nie OZE, to może dofinansowanie do pieców?

Wiadomo, że Doruchów nie otrzymał dofinansowania do odnawialnych źródeł energii. Temat ten został poru-

szony przez radnego Piaseckiego na poprzedniej sesji. Wówczas zasugerował on, aby gmina zastanowiła się nad wymianą pieców.

Nie spotkało się to jednak z poparciem wójta, który uznał, że będzie można o tym pomyśleć, ale dopiero pod koniec roku, przy okazji opracowywania nowego budżetu.

- *Może warto byłoby podjąć ten temat już w tym roku, bez posiadania środków na ten cel? Przecież najpierw trzeba przygotować regulamin, a środki i cały program mógłby obowiązywać od 2019. Jeżeli nowa rada weźmie się za to w roku 2019, to znowu wszystko zostanie przesunięte o rok. A jakie mamy powietrze w Doruchowie, to sami wiemy - nawiązała do wypowiedzi Bartosza Piaseckiego przewodnicząca Rady, Joanna Błęwska.*

Józef Wilkosz przypomniał jednak, że gmina zaciąga potężny kredyt na

budowę przedszkola i nie stać jej na kolejne wydatki. Urząd musiałby zapewnić dopłaty wszystkim zainteresowanym, a pieców, które należałoby wymienić, jest około 800.

- *Czy możemy podrzucać takie kukułcze jajo nowej radzie?* - zastanawiał się.

„Kasandra” do rozbiórki

Konserwator zabytków stwierdził, że doruchowska „Kasandra” nadaje się już tylko do rozbiórki i nie warto jej remontować. Niewykluczone, że już wkrótce budynek zostanie zburzony, a w jego miejscu zostanie zbudowany... drewniana altanka, w której będą mogli spędzać czas mieszkańcy Doruchowa. Pomysł ten nie spodobał się radnym - według nich obiekt powinien zostać odnowiony i służyć celom kulturalnym.

„Panie wójcie, dziwię się, że pan nie płacze”

W ten sposób radny Kubiak skwitował odejście z urzędu, Beaty Kasiury-Wyrwas. Pani skarbnik nie żegna się jednak z tą funkcją na stałe - już niedługo rozpocznie pracę w Grabowie nad Prosną.

- *Tracimy bardzo dobrego, wysoko cenionego przez nas skarbnika, a nie wiem, czy nie kupujemy kota w worku - mówił Kubiak.*

Panią Beatę zastąpi Małgorzata Stępnik, która przez ponad dwadzieścia lat pracowała jako główna księgowa w różnych firmach. W latach 2013-2016 pełniła również funkcję skarbnika w Czajkowie, jednak z powodów osobistych musiała nagle zrezygnować z tego stanowiska. Nowa pani skarbnik rozpocznie pracę w doruchowskim urzędzie w czerwcu.

A. Ławicka

Pielgrzymko- -wycieczka: do Pragi (Czechy)

19 maja (sobota),
koszt 160 zł

do Berlina
12 maja (sobota),
koszt 160 zł.

Zapisy i wyjazd Ostrzeszów, ks. Leszek Wojtasik
tel. 604 261 429

Pielgrzymka do sanktuariów Europy w 160. rocznicę objawień Maryjnych w Lourdes.

W programie Mariazell, Mediolan, Lazurowe Wybrzeże, Lourdes, La Salette, Altotting;

termin: 16-24 lipca 2018,
koszt: 1190 zł + 295 euro.

PIELGRZYMKO-WYCIECZKA DO CHORWACJI, MEDIUGORIE

termin: 1-9 sierpnia 2018,
koszt: 900 zł + 170 euro.

Zapisy, wyjazd - Ostrzeszów, ks. Leszek Wojtasik,
tel. 604 261 429

„WALTEROWSKIE” METODY DEKOMUNIZACJI ULIC

Dokończenie ze str. 4.

Tymczasem wojewoda wielkopolski, zarządzeniem zastępczym z dn. 31 stycznia 2018 r. nadał dotychczasowej ulicy 21 Stycznia w Ostrzeszowie nazwę gen. Franciszka Altera.

Jest różnica między Alterem a Walterem? Oczywiście, choć mogłoby się wydawać, że to tylko literówka, która przytrafić się może każdemu. Owszem - każdemu z nas, ale nie kancelarii reprezentującej w istotnym sporze prawnym wojewodę. Dodać trzeba, że pismo to, naszpikowane wielokrotnym błędem, adresowane było do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, jako „odpowiedź na skargę” złożoną w tym samym WSA przez Miasto i Gminę Ostrzeszów.

Nie znam się na prawniczych kruczkach, lecz wg mnie ta „odpowiedź” nie powinna być przez WSA brana pod uwagę, dotyczy bowiem całkiem innej nazwy ulicy. Wojewoda podzielił się przecież w wprowadzeniu przez Miasto nie podzielił „zarządzenie zastępcze” nazwy gen. Franciszka Altera, gdy tymczasem w odpowiedzi pani radcy jest mowa o jakimś nieistniejącym gen. Franciszku Walterze. Nie jest to jednokrotne przejęcie, które nawet prawnikowi mogłoby ująć kłopot, lecz błędne, świadome, ale bezwiednie powielanie nieistniejącej nazwy, której ani nie proponował wojewoda, ani nie zaskarżało MiG Ostrzeszów. W tym piśmie nawet jeden raz nie pada nazwisko ALTER, za to wielokrotnie WALTER. Wydaje się zatem, że z punktu prawnego ta „odpowiedź na skargę” trafia w próżnię, bo nie dotyczy meritum sprawy. Zatem adresat tego pisma - Wojewódzki Sąd Administracyjny - w ogóle nie powinien brać go pod uwagę. Gdyby nawet WSA w ten sposób postąpił, to i tak nie oznacza, że skarga miasta na „zarządzenie zastępcze” wojewody wielkopolskiego zostanie przyjęta.

Sprawa ciągnie się od wielu miesięcy i nie sposób przedstawić tu wszystkich argumentów, które każda ze stron sporu uważa za istotne. Wszystko zaczęło się niemal rok temu, 27 kwietnia 2017 r., kiedy to Rada Miejska Ostrzeszów przyjęła uchwały dotyczące zmiany nazw ulic. Wśród tych zmienionych była także nazwa ul. 21 Stycznia, którą zmieniono na taką samą, zaopatrując jednak w całkiem inne uzasadnienie. Mówiło ono o tym, że jest to rocznica uratowania ok. 80 ostrzeszowian czekających na rozstrzelanie w niemieckim więzieniu, zaś to, co działo się dzień wcześniej, w tzw. Krwawą Sobotę, kiedy Niemcy zabili 14 mieszkańców miasta, stanowiło argument, że obawy o życie aresztowanych nie były bezpodstawne. Wydawało się, że wojewoda ten argument podziela, gdyż w trybie, że uchwała Rady Miejskiej narusza prawo, gdyż w sprawie rozstrzygnięcia nadzorcze nie odrzucił tej uchwały. Gdyby to uczynił, władzom i mieszkańcom Ostrzeszowa pozostałoby jeszcze cztery miesiące, aby w ustawowym terminie, do 2 września, dokonać zmiany nazwy ul. 21 Stycznia. O tym, że jest to nazwa niewłaściwa, dowiedzieliśmy się dopiero w styczniu br., kiedy już na wszelkie zmiany było, w świetle ustawy, za późno. Oczywiście wojewoda wielkopolski mógł przedłużyć termin, nakazać dokonanie wyboru jakiejś godnej nazwy i społeczeństwo Ostrzeszowa stanęłoby na wysokości zadania. Można by przecież uzczyć takie wydarzenie jak stulecie odzyskania niepodległości lub upamiętnić któregoś z lokalnych bohaterów. Cóż, nasz pan wojewoda wołał z zarządzeniem zastępczym nadać nazwę ul. gen. Altera, która

to postać mało komu jest znana, a już całkiem obca - jak się okazało - prawnikom wojewody.

Możemy żartować z tego zamieszania albo się nim irytować, ale faktem prawnym jest, że gdzieś od połowy lutego, po uwarunkowaniu się decyzji wojewody, mamy w Ostrzeszowie ul. gen. Franciszka Altera. Czy to się komuś podoba, czy nie (przypuszczam, że tych drugich jest zdecydowanie więcej), lecz tablice z nazwą ul. 21 Stycznia całkiem niepostrzeżenie stały się już relikami przeszłości. Chyba, żeby WSA jednak przychylił się do skargi miasta, wtedy „stara nazwa” powróci do łask. Jednakże nie liczyłbym na taki obrót sprawy.

Jestem szczerze zasmucony faktem, że wojewoda wielkopolski iście „walterowskimi” metodami dekomunizuje nam ulice. Takie aroganckie działania na pewno nie przysporzą szacunku urzędowi, który sprawuje.

Krzysztof Juszczyk

Koszenie traw, trawników, uprawa ziemi pod ogrody, usługi porządkowe i niwelacja terenów.

- koszenie i wykasanie trawników i nieużytków
- wycinka krzewów i karczowanie zarośli
- uprawa ziemi pod ogrody
- drobne prace ogrodowe i porządkowe

tel. 886 463 346

SKÓROTIM 1984 r. KOŻUCHY - SKÓRY

Salon ul. Okrężna 4/4;
tel.: 691-982-345

USŁUGI KRAWIECKIE

Tadeusz Stróżyk
Syców, ul. Hubala 4;
tel. 62-785-35-77

WEEKENDOWA WYPRZEDAŻ W COM40

Meble ogrodowe,
sofy i materace
tańsze nawet
o 60%

czwartek i piątek
10:00 - 18:00
sobota, niedziela handlowa
10:00 - 14:00

SPIESZ SIĘ!
wyprzedaż trwa
do wyczerpania
zapasów



com40
COMFORTY

COM40
ul. Podkocka 4b
Nowe Skalmierzyce
w pobliżu biurowca Com40